Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 7.07.2025 www.osw.waw.pl

„Nowe” otwarcie. Rosja uznaje oficjalnie reżim talibów

Miłosz Bartosiewicz

3 lipca Ministerstwo Spraw Zagranicznych FR przyjęło listy uwierzytelniające od przedstawiciela afgańskiego rządu talibów w Moskwie. Tym samym Rosja jako pierwsze państwo na świecie oficjalnie uznała Islamski Emirat Afganistanu, który powstał w 2021 r. po przejęciu władzy w kraju przez Taliban. W kwietniu br. decyzją Sądu Najwyższego FR talibowie zostali wykreśleni z federalnej listy organizacji terrorystycznych (znajdowali się na niej od 2003 r.), a Rosja (jako trzecia – po Chinach i Zjednoczonych Emiratach Arabskich) podniosła rangę moskiewskiego przedstawicielstwa reżimu rządzącego w Afganistanie.

Formalne uznanie władzy talibów nie oznacza istotnej zmiany jakościowej w stosunkach afgańsko-rosyjskich. Kreml będzie się starał pogłębiać już rozwinięte kontakty z nowym reżimem w Kabulu, aby maksymalnie wykorzystać płynące z nich korzyści natury strategicznej, politycznej i gospodarczej. Bliższe związki z Talibanem mogą posłużyć Rosji w jej konfrontacji z Zachodem, poprawić jej bezpieczeństwo w kontekście walki z terroryzmem oraz poszerzyć dostęp do afgańskiego rynku dla tamtejszych przedsiębiorstw.

Komentarz

- **Uznanie reżimu talibów przez Moskwę stanowi jedynie legalizację stanu faktycznego.** Kreml utrzymywał bowiem przyjazne relacje z ruchem jeszcze przed przejęciem przez niego władzy w Afganistanie w sierpniu 2021 r. Rosja pozostawiła swojego ambasadora w Kabulu, a strony kontaktowały się w ramach spotkań bilateralnych wysokiego szczebla. Ponadto przedstawiciele nowego reżimu uczestniczyli w organizowanych przez FR oficjalnych wydarzeniach (np. w Petersburskim Międzynarodowym Forum Ekonomicznym). Dyskusja o wykreśleniu Talibanu z listy organizacji terrorystycznych – obecność na niej stała na przeszkodzie formalnemu zacieśnieniu relacji dwustronnych – rozpoczęła się jeszcze w 2020 r. Decyzję tę rekomendowały Kremlowi m.in. MSZ i prowadząca listę FSB, a z wnioskiem do Sądu Najwyższego FR zwróciła się Prokuratura Generalna.
- **Umocnienie rządów Talibanu leży w strategicznym interesie Kremla.** Obecność islamistycznego, antyzachodniego reżimu w Kabulu pozwala Moskwie angażować Afganistan w działalność nieformalnego bloku wymierzonego w USA i ich sojuszników. Współpraca jest pożądana również w obliczu nasilającej się na terytorium Rosji aktywności organizacji terrorystycznej Państwo Islamskie Prowincji Chorasan (ISIS-K; zob. *Islamiści i „ślad ukraiński”. Zamach terrorystyczny pod Moskwą*), którą Taliban aktywnie zwalcza, a także surowego ograniczania przez nowe władze produkcji narkotyków. Kreml apeluje wprawdzie o przestrzeganie praw człowieka w Afganistanie

i utworzenie rządu reprezentującego wszystkie grupy etniczne, ale komunikaty te mają charakter politycznego parawanu dla zacieśniania więzi z talibami i nie wpłyną negatywnie na stosunki między stronami.

- **Rosja liczy na koncesje gospodarcze ze strony talibów.** Kreml jest zainteresowany przede wszystkim dostępem do afgańskich górnictwa i energetyki oraz realizacją projektów infrastrukturalnych (rozmawiano m.in. o rekonstrukcji tunelu Salang – zbudowanej przez radzieckich specjalistów ważnej arterii komunikacyjnej łączącej Azję Centralną z Azją Południową) i inwestycjami w rolnictwo. Wzajemne obroty handlowe w 2024 r. osiągnęły wartość ok. 300 mln dolarów (ze skrajną asymetrią na korzyść Moskwy). Omawiana jest możliwość rozliczania się w walutach narodowych. Znacznie skromniejsze rozmiary ma rosyjska pomoc humanitarna kierowana do Afganistanu. W latach 2022–2024 miała ona objąć 50 tys. osób, podczas gdy liczbę potrzebujących szacuje się na ponad 20 mln. Równie symboliczne jest otwarcie Kremla na migrację zarobkową – w FR oficjalnie pracuje obecnie zaledwie ok. 100 Afgańczyków, strony uzgodniły zwiększenie tej liczby o tysiąc osób. W obliczu zaostrzającej się polityki migracyjnej Moskwy trudno się spodziewać istotnego napływu pracowników z tego kierunku. Kreml może natomiast nasilić wykorzystywanie Afgańczyków do wywierania presji migracyjnej na granice Unii Europejskiej.